

# WIADOMOŚCI WYDZIAŁOWE

## > WYDZIAŁ ARTYSTYCZNY

### 61 GALERIA grafiki Biblioteki Sztuki

6 czerwca o godz. 11.00 w ramach Festiwalu Nauki, Zielona Góra 2011 Galeria Grafiki Biblioteki Sztuki odbyła się wystawa malarstwa Jarosława Łukasika. Prezentujemy prace z cyklu „Pamięć miejsca”. Wystawie towarzyszył wykład pt. *Dialog z obrazami*.

Janina Wallis

Lidia Głuchowska

### > Magia zaklęta w formy

[...] To prace surowe w formie, gruzłowe fakturalnie i młode duchem. Powstają kompulsywnie - jak wyznaje sam autor - natógowo. Żmudny, refleksyjny proces koncepcyjny kończy nagła, spontaniczna eksplozja malarskich wizji i optymistycznych barw. Jak *Opus quinque dierum* - jedna z renesansowych fascynacji autora - obrazy te dokumentują przelamywanie ograniczeń tworzywa. Lunatyczna aura i nokturnowe odrealnienie nie są w nich bynajmniej przypadkiem. Powstają bowiem w nocy, jak ekran filtrujący koturnowe uniesienia i emocje. Stąd i kontur rzeczywistości rozmyty przez sztuczne światło znikąd - wskazujące na drugie dno trywialnych sytuacji.

Na pozór panuje tu poetyka dokumentacji, autor stroni jednak od arbitralnych rozstrzygnięć, traktując uwieczniane fakty (czy imaginacje) z przymrużeniem oka. Dokument

ten bliższy jest zatem surrealistycznej niż hiperrealistycznej, parafotograficznej wizji. To polemika z voyeurystycznym duchem postnowoczesności, niwelującej intymność i bezpośredniość doznań, w której wszystko trzeba utrwalić i podejrzeć w internecie.

Przekora i żart, sublimacja i *understatement* wytłumiają lęk. Pozornie beztroska zabawa kolorem skrywa refleksję i autoironiczną zadumę. Efektem tej wirtuozerskiej strategii komponowania form i aluzji są świetliste wizje oglądanych z dystansu, oswojonych tragedii i barwne preparaty cierpienia, kontrolowane jak śmierć kliniczna.

Światło, kolor i baśniowa aura na podszewce z codzienności mają tu moc narkotyczną, odurzającą, znieczulającą, wciągającą do intelektualnej i estetycznej gry.

To malarstwo rzeczy pierwszych i rzeczy ostatnich. Obrazy wystudzonych namiętności.

### > Jarosław Łukasik - obrazy nieostatnie

Kolor jest istotą malarstwa. Pasjonuje mnie narracja życia jaką daje mi malarskie opowiadanie o sobie poprzez kolor mojej zewnętrznej i zarazem wewnętrznej rzeczywistości. Nie ma w niej jednego kierunku czy puenty. Sens jest każdorazowo innym domniemaniem, ufundowanym na intuicji, której pesymizm skrywa się pod barwy maską obrazu.

Moje malarstwo dedykuję tym, którym jest gorzej, bo widzą więcej. Pod warstwą koloru i światła dostrzegają trwanie jako dążenie ku przyszłości z napisem „koniec”. Im dalej w lata, tym napis bliższy, żywszy, wyraźniejszy.

### Jarosław Łukasik



Uzyskał dyplom na Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu w czasach, kiedy uczelnia ta była Wyższą Szkołą Sztuk Plastycznych, w pracowni malarstwa krakowskiego mistrza sztuki koncepcyjnej i malarza prof. Jerzego Kałuckiego. Było to w roku 1995. Od samego początku swej aktywności artystycznej związał się z Zieloną Górą. Pracuje jako adiunkt w Instytucie Sztuk Wizualnych Wydziału Artystycznego Uniwersytetu Zielonogórskiego. W 2004 roku był stypendystą Fundacji Promocji Sztuki powołanej przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Poza aktywnością czysto artystyczną pasjonuje się teoretycznymi zagadnieniami sztuki współczesnej.



> JAROSŁAW ŁUKASIK, REDA, 2011, OLEJ NA PŁÓTNIE, 95 X 140 CM

Dyplom: 1995 dyplom z malarstwa: prac. prof. Jerzego Kałuckiego w PWSSP Poznań,  
 Adiunkt w Instytucie Sztuk Pięknych Uniwersytetu Zielonogórskiego;  
 2004 r. - Stypendysta MKiSz  
 2004 r. - doktorat na Wydziale Malarstwa i Rzeźby ASP Wrocław

**WYSTAWY INDYWIDUALNE:**

1999 maj Galeria - „Polony” Poznań „Obrazy martwej natury”,  
 1999 czerwiec - Galeria CDN Czeladź „Obrazy”,  
 2000 kwiecień - Galeria MBWA Leszno „Obrazy martwych natur”,  
 2001 maj Galeria - „Polony” Poznań „Po prostu obrazy”,  
 2001 maj MBWA - „Wieża Ciśnień” Konin, „Obrazy”,  
 2001 grudzień - Teatr „Rozmaitości” Warszawa,  
 2002 luty - Galeria 99 Muzeum Śremskie Śrem, „Światła egzystencji”,  
 2005 czerwiec - lipiec - Galeria Kierat 1, Szczecin,  
 2006 luty - Galeria „Ego” Poznań ul. Wrocławska 19; kwiecień - maj - Baltycka Galeria Sztuki Współczesnej, Słupsk;  
 2007 wrzesień - Galeria Miejska „Arsenał”, Poznań;  
 2008 grudzień - Klub Pracy Twórczej „Lamus”, Gorzów Wlkp.; Galeria ASP, Wrocław;  
 2009 kwiecień - Galeria ZPAP „Pro Arte” Zielona Góra;

**WYSTAWY ZBIOROWE:**

1997 październik, CK „Zamek” Poznań, I Poznański Festiwal Sztuki „Trwanie obrazu”;  
 1997 luty Galeria na Mieczkowej Zielona Góra, „Malarstwo - katedra”,  
 1999 listopad Galeria BWA Bielsko-Biała, XXXIV Ogólnopolski Konkurs Malarstwa  
 2000 luty, Muzeum Archeologiczno-historyczne, Głogów, Wystawa artystów - pedagogów ISKP, wrzesień, Galerie in der Alten Kachelofenfabrik, Neusterlitz, „Zbliżenia - Annäherungen” wystawa artystów gal. Polony, grudzień, Muzeum Ziemi Lubuskiej, Zielona Góra, Wystawa artystów - pedagogów ISKP,  
 2001 listopad, Galeria BWA Bielsko-Biała XXXV Ogólnopolski Konkurs Malarstwa  
 - grudzień, Galeria BWA, Poznań, Artyści Gal. „Polony” z okazji XX-lecia Galerii pt. „Imiona czasu”,  
 2002, listopad, Zamek Książąt Pomorskich, Szczecin, 19 Ogólnopolski Festiwal Malarstwa „Obrazowanie”,  
 2004, listopad, Zamek Książąt Pomorskich, Szczecin, 20 Ogólnopolski Festiwal Malarstwa „Konfiguracja”,  
 2008, listopad, Zamek Książąt Pomorskich, Szczecin, 22 Ogólnopolski Festiwal Malarstwa;  
 2010, listopad, Zamek Książąt Pomorskich, Szczecin, 23 Ogólnopolski Festiwal Malarstwa.

## » INSTYTUT SZTUK WIZUALNYCH

### > Wystawa Pedagogów Akademii Sztuk Pięknych W Gdańsku

3 czerwca w Galerii Uniwersyteckiej odbył się wernisaż prac pedagogów Katedry Grafiki Warsztatowej Wydziału Grafiki ASP w Gdańsku. Na wystawie pokazano kilkadziesiąt grafik wykonanych technikami: linorytu, litografii, technik cyfrowych, wklęsłodruku i sitodruku. Zaproszonych artystów-pedagogów reprezentowali na otwarciu wystawy dziekan Wydziału Grafiki prof. Janusz Akermann i kierownik Katedry Grafiki Warsztatowej ad. II st. Waldemar Marszałek.

#### List Dziekana Wydziału Grafiki prof. Janusza Akermanna

W 2007 roku decyzją Senatu Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku powstał Wydział Grafiki. Dzięki staraniom Rektora profesora Tomasza Bogusławskiego oferta Akademii została poszerzona do czterech samodzielnych organizacyjnie Wydziałów. Nowy Wydział Grafiki ma w swojej organizacji następujące kierunki studiów: Licencjackie Studia I stopnia, Magisterskie Studia II stopnia, Licencjackie Studia I stopnia niestacjonarne Projektowanie Graficzne, Licencjackie Studia I stopnia niestacjonarne Realizacja Obrazu Filmowego, Telewizyjnego i Fotografii. Cała struktura Wydziału jest zbudowana z trzech Katedr: Katedry

Grafiki Warsztatowej, Katedry Grafiki Projektowej oraz Katedry Mediów. Te trzy ważne podmioty stanowią podstawę, na której jest budowana świadomość artystyczna przyszłego grafika. Oferta programowa obejmuje szereg przedmiotów ściśle związanych z wiedzą humanistyczną, opanowaniem metod rozwiązywania problemów projektowych oraz twórczego posługiwania się warsztatem w swobodnym wyrażaniu koncepcji artystycznej. Oferta, która łączy dwie drogi w jedną całość. Droga spełniania się naszego absolwenta w pracy zawodowej jako grafika mającego szeroki wachlarz możliwości rynkowych, co odpowiada wytycznym, które zawiera Deklaracja Bolońska, jak również droga, na której zmagać się będzie z własnymi słabościami, po której kroczyć będzie drogą samodzielnego twórcy - artysty. Celem kształcenia na Wydziale Grafiki jest osiągnięcie przez studentów bardzo dobrego poziomu posługiwania się środkami plastycznymi. Rozwijanie w nich świadomego i samodzielnego myślenia i działania

> OD LEWEJ PROF. WALDEMAR MARSZAŁEK, PROF. JANUSZ AKERMANN (FOT. MAREK LALKO)





stanowi nasz nadrzędny cel. Poznanie i nauka warsztatu to niezbędna wiedza, która umożliwi realizację wizji plastycznej. Pobudzanie szeroko rozumianego rozwoju osobowości artystycznej studenta, jego świadomości i talentu w poszanowaniu indywidualnych zainteresowań potrzebnych do funkcjonowania w obecnej rzeczywistości zawodowej. Dawniej przyjmowano tezę, że „dozwolone jest wszystko, co jest. .. niezakazane”. Dzisiaj dozwolone jest już wszystko, co ... jest, a nawet to, czego nie ma ... Poszukiwanie odpowiedzi było zawsze obciążone ryzykiem znalezienia. Powodzenie wyniku tego poszukiwania jest uzależnione od tak licznych czynników zewnętrznych, że poszukujący sprawiają wrażenie swobodnego klubu strażników. W tym klubie jesteśmy i my - graficy warsztatowi i projektowi - po prostu Graficy. Grafika to aktywność oparta na współpracy, przynosi najlepsze rezultaty, gdy powstaje w procesie komunikacji z innymi. Ten swoisty rodzaj dialogu grafika warsztatowego z projektowym daje nam to, co czasami, aczkolwiek rzadko jest spełnieniem naszych marzeń i oczekiwań. To dyscyplina sztuki, która fascynowała artystów od wieków. Wierzę że będzie fascynowała również przyszłych i obecnych studentów Akademii Sztuk Pięknych. Uczyc i czuć nad rozwojem artystycznym młodych adeptów sztuki to poświęcenie, przeogromny wysiłek. Czasami prawie niezauważalny przez innych. Ale mam nadzieję, prawie pewność, że ten wysiłek nie idzie na marne. To, co się robi, trzeba umieć kochać. Ja wierzę w Grafikę. Wierzę, że zmienia nas i świat. Mam nadzieję, że studenci Wydziału Grafiki również w to uwierzą.

*prof. Janusz Akermann*  
Dziekan Wydziału Grafiki

#### List Kierownika Katedry Grafiki Warsztatowej ad. kw. II st. Waldemara J. Marszałka

Minęło kilka wieków, od kiedy warsztat graficzny stał się środkiem artystycznych przedsięwzięć. Wiele dyscyplin graficznych przed wykorzystaniem ich do „czystych” działań artystycznych pełniło rolę pieczęci pomnażającej oryginał. Druk miał możliwość szerszego oddziaływania i upowszechniania idei niż pojedyncze dzieła. Piękno graficznego medium, wykorzystujące stare, nowe i ciągle udoskonalane metody, stawało się coraz częściej obiektem zainteresowań artystów. Dodatkowo motywował walor szybkiego rozpowszechniania dzieł. Jednak kopiowanie nie było najważniejsze. Wykorzystywano technologię przede wszystkim dla walorów estetycznych i kreacyjnych. Endemiczność graficznego świata, ciągłe poszukiwania, łączenie metod zmieniały drukarskie rzemiosło w sztukę i stwarzały jej nowe wartości, których w inny sposób nie da się uzyskać. Nasza katedra nosi nazwę Katedra Grafiki Warsztatowej, czy jednak nie powinna nazywać się „Katedra Grafiki Artystycznej”? Problem ten był wielokrotnie omawiany. Każda z tych nazw ma swoich zwolenników. Należy się zastanowić - co jest istotą grafiki w procesie kształcenia? Wydawać by się mogło, że warsztat. Jednak wiadomo, że bez koncepcji artysty warsztat to tylko narzędzie. Mimo wszystko jak każde narzędzie wymaga on poznania. Nie da się uzyskać zadowalających rezultatów bez - niekiedy nawet wyuczonej i pielęgnowanej w chwili szkolenia - wrażliwości. Nie można ich również osiągnąć bez poprawnego rzemiosła. Jednak w przypadku grafiki warsztatowej „wymuszone” wykonywanie zadań jest konieczne. Nie każdy ma zdolność uprawiania grafiki artystycznej bez praktycznego przygotowania, a ja śmiem twierdzić, że jest to niemożliwe. Są oczywiście rzeczy, które się czuje lub nie, ale w wypadku tej dyscypliny problem wielu zagadnień sprowadza się do stwierdzenia - po-



trafi lub nie. Patrząc przez pryzmat kształcenia studentów, można by się upierać przy nazwie Grafika Warsztatowa. Bo przecież zawsze na początku będzie ona „warsztatowa”, a ewentualnie po określonych weryfikacjach może osiągnąć status „artystycznej”. W tym wypadku kształcenie z naciskiem na warsztat jest w pełni usprawiedliwione. Jednak grafika to nie pieczętka, której wykonanie można zlecić rzemieślnikowi. Proces twórczy jest śladem zapisu wrazliowości, a jego wykonania nie sposób powierzyć komuś innemu. Na tym samym instrumencie każdy zagra inaczej. Poprawność gry jest równie istotna jak jakość. Cóż nam po wspaniałym utworze, jeśli fałszywie zagrany. I tu tkwi, jak mi się wydaje, podstawowy rys kształcenia, który można usystematyzować. Posiadanie wiedzy teoretycznej oraz praktycznej i własny bagaż artystycznych doświadczeń wyniesionych z okresu studiów dają artyście pełnię siły do stwarzania „buntów” i przeciwstawiania się osiągnięciom poprzedników. Myślę, że artystyczne rewolucje są często oparte na niechcianym i krytykowanym „szkoleniu akademickim”. Katedra Grafiki Warsztatowej reprezentuje wszystkie podstawowe kategorie graficzne: druk wypukły, druk wklęsły, druk płaski i techniki cyfrowe. Oferta jest pełna i bogata zarówno w programy, jak i warsztaty. Pracownicy stanowią doskonały poligon doświadczeń hartujący młodych adeptów sztuk graficznych. Szkoła to chwila „bezkarnego” błędzenia, które jest częścią poszukiwania i odnajdywania własnej drogi.

ad. kw. II st. Waldemar J. Marszałek  
Kierownik Katedry Grafiki Warsztatowej

Oba listy pochodzą z katalogu WYDZIAŁ GRAFIKI, Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku, 2008 i zostały udostępnione dzięki uprzejmości prof. J. Akermanna.

#### WYSTAWA PEDAGOGÓW A S P GDAŃSK

Uczestnicy:

Janusz Akermann,  
Łukasz Butowski,  
Krzysztof Cybulski,  
Zbigniew Gorlak,  
Magdalena Hanysz-Stefańska,  
Alina Jackiewicz-Kaczmarek,  
Waldemar Marszałek,  
Cezary Paszkowski,  
Dariusz Syrkowski,  
Czesław Tumielewicz

Galeria Uniwersytecka,  
ul. Licealna 9,  
Zielona Góra

Kurator:

dr hab. Andrzej Bobrowski, prof. UZ  
3-20 czerwca 2011

## > WYDZIAŁ EKONOMII I ZARZĄDZANIA

### > „Kosmos szedł na Ziemię” - relacja z „Dni Technik Satelitarnych”

W dniach 3-5 czerwca miało miejsce na naszej Uczelni niecodzienne wydarzenie, odbywały się bowiem „Dni Technik Satelitarnych”, były one jednym z elementów tegorocznego Festiwalu Nauki. W pierwszym dniu została otwarta wystawa poświęcona zastosowaniom technik satelitarnych. Uroczystego otwarcia dokonał prof. Tadeusz Kuczyński. Prorektor ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą w swoich pierwszych słowach przywitał przybyłych gości: Jakuba Ryzenko, szefa polskiego Biura ds. Przestrzeni Kosmicznej a zarazem Koordynatora „Dni Technik Satelitarnych”, prof. Iwonę Stanisławską z Centrum Badań Kosmicznych - Polska, prof. Krzysztofa Stasiewicza z Instytutu Fizyki Kosmicznej w Szwecji, prof. Zbigniewa Kłosa z Centrum Badań Kosmicznych PAN, również pracownika Wydziału Ekonomii i Zarządzania oraz Bogusława Wontora, Posła RP. W galerii nie zabrakło również głównych inicjatorów przedsięwzięcia: prof. Magdaleny Graczyk, Dziekana Wydziału Ekonomii i Zarządzania oraz prof. Ilony Politowicz, Prodziekana ds. Jakości Kształcenia. Po wystawie oprowadzał Jakub Ryzenko, Koordynator „Dni Technik Satelitarnych”, który rozpoczął od prezentacji makiety pierwszego polskiego satelity naukowego BRITE, który w przyszłym roku zostanie umieszczony na orbicie. Prelegent omówił poszczególne eksponaty wystawy. Zwrócił uwagę, że bez nowoczesnych technologii satelitarnych nie moglibyśmy korzystać z wielu urządzeń, na potwierdzenie swojej tezy przywołał wiele przykładów transferu technologii kosmicznych do życia codziennego. Warto w tym miejscu wymienić niektóre z nich. Kurtka strażacka, jako ubranie ochronne dla osób działających w szczególnie trudnych warunkach i zagrożonych wysokimi temperaturami, jest rozwiązaniem technologii kosmicznej, które początkowo swoje zastosowanie miało do projektowania odzieży dla kosmonautów, podobną historię miała powszechnie używana przez nas odzież typu polar. Postęp medyczny rodem z Międzynarodowej Stacji Kosmicznej... właśnie tam pierwotnie wykorzystywano małą kapsułkę (wielkości opuszka palca), umożliwiającą zbadanie narządów wewnętrznych w miejscach, gdzie zwykłe urządzenie medyczne nie jest w stanie dotrzeć. „Pigułka” ta ma w sobie miniaturową kamerę, której obraz może być wyświetlany pozwalając na wysoką precyzję badań, co zostało wykorzystane np. w gastrokopii. Firma Rossignol w celu zmniejszenia wibracji podczas jazdy na nartach wykorzystał mechanizm piezoelektryczny używany przez ESA w urządzeniu MIDAS. Opracowane przez firmę BREMBO ceramiczne tarcze hamulcowe są wzmacniane włóknem węglowym. Powstały one dzięki zastosowaniu technologii opracowanej dla ESA w latach 80-tych i 90-tych na potrzeby misji „HERMES”. Technologia BREMBO pozwoliła na wyeliminowanie niebez-